

Sygn. akt II C 313/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 12 stycznia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach Wydział II Cywilny Ośrodek (...) w R.

w składzie:

Przewodniczący: SSR del. Sławomir Łabuz

Protokolant: Izabela Kucza

po rozpoznaniu w dniu 12 stycznia 2016 roku w Rybniku

sprawy z powództwa **M. K.**

przeciwko (...) **Spółka Akcyjna w W.**

o zapłatę i ustalenie

1. zasądza od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda M. K. kwotę 117 000 zł (sto siedemnaście tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 31 lipca 2013 roku;
2. ustala, iż pozwana ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 31 grudnia 2011 roku, któremu uległ powód M. K. mogące ujawnić się w przyszłości;
3. w pozostałym zakresie oddala powództwo;
4. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 614,89 zł (sześćset czternaście złotych osiemdziesiąt dziewięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;
5. nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Gliwicach – Ośrodka (...) w R.) kwotę 6 863,98 zł (sześć tysięcy osiemset sześćdziesiąt trzy złote dziewięćdziesiąt osiem groszy) tytułem niepokrytej części opłaty od pozwu oraz wydatków.

Sygn. akt: II C 313/14

## UZASADNIENIE

Powód M. K. pozwem z dnia 25.07.2014 r. domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 150.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28.03.2013 r. oraz zasądzenia kosztów procesu. Wskazał, iż dnia 31.12.2011 r. uległ wypadkowi w wyniku którego doznał wiele krzywd i cierpień. Wyplacona w toku postępowania likwidacyjnego kwota 33.000 zł nie zaspokaja w pełni jego roszczeń.

Pozwany domagał się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia kosztów postępowania. Podał, iż nie kwestionuje odpowiedzialności za powstałe zdarzenie. W toku prowadzonego postępowania likwidacyjnego, powodowi wypłacił kwotę 33.000 zł i kwota ta wyczerpuje już w całości dochodzone roszczenie.

Pismem z dnia 17.08.2015 r. powód rozszerzył żądanie pozwu domagając się zadośćuczynienia w kwocie łącznej 200.000 zł z tym, iż kwoty 50.000 zł z odsetkami od dnia doręczenia pisma pozwanemu. Dodatkowo, domagał się ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość wskazując, iż stan zdrowia może ulec dalszemu pogorszeniu.

## **Sąd ustalił**

Dnia 31.12.2011 r. w R. miał miejsce wypadek samochodowy. Około godziny 14.00, powód wspólnie z dwoma kolegami udali się samochodem należącym do ojca jednego z nich do sklepu na R. po zakupy. Powód siedział z tyłu, za fotelem pasażera, z przodu zaś jechali jego koledzy. Droga była śliska. Na łuku drogi w prawo, samochód którym jechali wpadł w poślizg. Sprawca P. W. stracił panowanie nad nim w wyniku czego, pojazd zjechał na przeciwny pas jezdni. Tam uderzył w nich jadący z przeciwka inny samochód od strony gdzie siedział powód i pasażer. Samochód którym poruszał się sprawca wypadku ubezpieczony był w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym (wyrok z dnia 11.01.2013 r. w aktach IX K 781/12, k. 131) .

Po wypadku, powód został przewieziony karetką do Wojewódzkiego Szpitala (...) w R. gdzie był hospitalizowany i leczony operacyjnie. Powód doznał obrażeń ciała w postaci wieloodłamowego złamania miednicy głównie kości krzyżowej z przemieszczeniem na wysokości otworów S2 i S3 po prawej, złamania łuków tylnych S1 – S3 z przemieszczeniem, złamania górnej gałęzi kości łonowej prawej, złamania łuków tylnych S1 – S3 z przemieszczeniem, złamania górnej gałęzi kości łonowej prawej, rozejścia spojenia łonowego, podrażnienia z korzeni L5 i S1 z nieomogą ich funkcji ruchowej i czuciowej. W szpitalu przebywał od 31.12.2011 r. do 23.03.2012 r. na Oddziale Urazowo – Ortopedycznym (wyrok z dnia 11.01.2013 r. w aktach IX K 781/12). W leczeniu operacyjnym zastosowano stabilizację miednicy, następnie usunięto stabilizację i chirurgicznie opracowano powstałe rany po groto wkrętach w okolicach talerza prawej kości biodrowej (k. 12 -59).

Następnie, powód przebywał na oddziale rehabilitacyjnym od 13.04.2012 r. do 16.05.2012 r. Orzeczeniem z dnia 21.05.2012 został zakwalifikowany do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności. Po rehabilitacji na oddziale rehabilitacyjnym poruszał się z pomocą kul. Po opuszczeniu szpitala pozostawał pod opieką poradni chirurgiczno – urazowej. Powód przez 182 dni przebywał na zwolnieniu lekarskim a następnie przez okres 2 miesięcy na świadczeniach rehabilitacyjnych. Po kolejnym roku podjął pracę w sklepie (k. 12-59, k. 60-63).

W trakcie leczenia powód miał dolegliwości bólowe w obrębie miednicy obu kończyn dolnych w szczególności zaś w prawej. Dolegliwości bólowe nasilały się po dłuższym staniu i chodzeniu oraz po niewielkim wysiłku fizycznym. W trakcie leczenia i rehabilitacji powód miał problemy z fizjologią. Dolegliwości trwały przez okres pół roku (k. 131).

Powód przyjmował środki przeciwbólowe w tym morfinę. Początkowo odczuwał stres w związku z brakiem czucia w prawej nodze, obawiał się jej trwałego unieruchomienia. W okresie leczenia szpitalnego leżał w łóżku i był zdany jedynie na pomoc osób trzecich. Nie mógł poruszać nogami, wszystkie czynności takie jak jedzenie, picie, mycie, załatwianie potrzeb fizjologicznych wykonywał z pomocą najbliższych. Początkowo, karmiony był pozajelitowo. W okresie pobytu w szpitalu utracił 10 kg masy ciała. Wskutek założenia stabilizatora doszło do zaburzenia gojenia się ran. Rana zagoiła się dopiero w czerwcu 2012 r. przez cały ten czas sączyła się z niej ropa, koniecznym stało się jej zycie. Po zdjęciu stabilizatora, ponownie musiał uczyć się poruszania. Okres leczenia szpitalnego źle wpłynął na jego samopoczucie psychiczne, stres związany z urazem i przebiegiem leczenia oraz brakiem pewności co do odzyskania sprawności organizmu oraz brakiem samodzielności (k. 131).

W dacie wypadku powód był uczniem I klasy (...) w R. w kierunku elektromechanik pojazdów samochodowych. Wypadek i okres leczenia spowodowały istotne zmiany trybu życia. Wybór szkoły był podyktowany zainteresowaniami. Wskutek wypadku powód nie otrzymał promocji do następnej klasy. Niepełnosprawność w stopniu umiarkowanym istniała do 31.05.2013r. a powód wymagał zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne ułatwiające funkcjonowanie. Obecnie uczęszcza do liceum dla dorosłych albowiem nie może kontynuować nauki na wybranym kierunku. Prawa noga nie odzyskała pełnej sprawności. Nie może uprawiać sportów jakie dotychczas uprawiał tj. piłki nożnej, siłowni, jazdy na rowerze. Nie może chodzić na długie spacerzy z uwagi na dolegliwości bólowe. Po wypadku zaczął odczuwać lęk przez jazdą samochodem (k. 60-63).

U powoda rozpoznano stan po wieloodłamowym złamaniu kości łonowej prawej, stan po złamaniu gałęzi górnej dolnej kości łonowej prawej, pourazowa neuropatia prawego nerwu piszczelowego nerwu łydkowego z zaburzeniami

korzeniowo pochodnymi w obrębie kończyn dolnych, stan po zburzeniu gojenia rany po stabilizatorze zewnętrznym po stronie prawej, kliniczne cechy uszkodzenia splotu L-S po stronie prawej utrwaloną dysfunkcją czuciowo ruchową, długotrwałą dysfunkcją zwieraczy. Trwały uszczerbek na zdrowiu w związku z wypadkiem wyniósł 10%, 20% oraz 50%. Stwierdzone w badaniu ortopedycznym i neurologicznym odchylenia od stanu prawidłowego ograniczają sprawność i funkcję powoda i kwalifikują się do przyznania procentowego uszczerbku na zdrowiu. Na dzień orzekania stan zdrowia powoda jest stabilny, stwierdzone odchylenia mają charakter utrwalone, rokowania na przyszłość są niepewne. W związku z urazem powoda doszło do złamania w obrębie kości miednicy i uszkodzenia splotu lędźwiowego. Powód w wyniku wypadku był leczony przez okres około jednego roku. Wypadek spowodował znaczne cierpienia, powód był zmuszony przez okres 3 miesięcy przebywać w łóżku, konieczna była pomoc osób trzecich przy zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych. W chwili obecnej powód nie jest w pełni sprawny i nigdy nie odzyska 100% zdolności i aktywności sprzed wypadku. Niewielki wysiłek fizyczny dłuższe stanie oraz chodzenie powodują występowanie dolegliwości bólowych w obrębie kończyn dolnych oraz miednicy (opinia k. 153-156, opinia uzupełniająca k. 173-176, ustne wyjaśnienia do opinii k. 208).

W toku postępowania likwidacyjnego pismem z dnia 5.03.2013 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty 200.000 zł, pismo zostało nadane poleconym 15.03.2013 (k. 66). W odpowiedzi wezwano go o nadesłanie dokumentów wskazujących na stan zdrowia. Dnia 31.07.2013 r. pozwana wydała ostateczną decyzję w oparciu o orzeczenie lekarskie i dołączoną dokumentację – obejmuje ona wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne (k. 69). Pozwany w rezultacie prowadzonego postępowania likwidacyjnego przyznał mu zadośćuczynienie w łącznej kwocie 33.000 tj. 28.03.2013 r. 10.000 zł, 18.04.2013 r. 15.000 zł i 18.04.2013 r. – 15.000 zł.

Sąd dał w pełni wiarę opinii biegłych. Sąd nie podzielił zarzutów pozwanej do opinii albowiem biegli w opinii uzupełniającej oraz w opinii ustnej w pełni wyjaśnili wszelkie wątpliwości. Wg biegłych doszło do uszkodzenia splotu lędźwiowo – krzyżowego a nie tylko niektórych elementów - korzeni. Biegli w sposób wyczerpujący opisali charakter uszkodzenia splotu lędźwiowo – krzyżowego. Wbrew zarzutom pozwanego to, iż w toku leczenia nie zauważono uszkodzenia splotu nie oznacza, iż do niego nie doszło. Biegli zwrócili uwagę, iż w wyniku urazu doszło do bardzo rozległych uszkodzeń kostnych, mięśniowych i nerwowych (miednica została praktycznie „pogruchotana”). Biegli wyjaśnili lokalizację uszkodzenia (niżej jest położony splot wyżej korzenie) i wpływ doznanego urazu na jego uszkodzenie. Biegły wskazał, iż brak adnotacji o uszkodzeniu splotu był wynikiem tego, iż powód miał wykonane rutynowe badania, nie miał zrobionych badań pod kątem uszkodzenia splotu. Natomiast analiza całokształtu dokumentacji medycznej połączona z rozległym charakterem urazu oraz badaniem powoda pozwoliło na wyciągnięcie wniosków co do szerszych skutków urazu niż wynikało to z dokumentacji medycznej.

Biegli wyraźnie wskazali jakie objawy stwierdzone pozwoliły do wyciągnięcia takowych wniosków (osłabienie zgięcia i przywodzenia uda, prostowanie podudzia i zaburzenia czucia na przedniej powierzchni uda i podudzia, osłabienie odruchu kolanowego, zniesienie odruchów nosidłowych – w przypadku części lędźwiowej oraz osłabienie mięśni zwieraczy, osłabienie mięśni tylnej części uda, mięśni podudzia i stopy, zaburzenia czucia z korzenia L5 i S1, osłabienie siły zgięcia palucha stopy prawej oraz siły zgięcia i prostowania stopy prawej, osłabienie odruchu odbytowego – co do części krzyżowej i guzicznej). Biegli wyjaśnili iż stan powoda nie ulegnie już poprawie a przy zastosowaniu odpowiedniego trybu życia i rehabilitacji jest możliwe zachowanie obecnego stanu zdrowia przez około 3 lata. Później jednak dojdzie do zwyrodnienia stawu biodrowego w okolicy miednicy, zacznie dochodzić do coraz silniejszy objawów bólowych, zwyrodnień oraz zmian chodu.

### **Sąd zważył**

Zgodnie z art. 445 § 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Ustawodawca wskazał, że suma pieniężna przyznana tytułem zadośćuczynienia ma być odpowiednia, nie sprecyzował zasad ustalania jej wysokości. Nie powinno jednak budzić wątpliwości, że o rozmiarze należnego zadośćuczynienia decyduje rozmiar doznanej krzywdy. Zadośćuczynienie ma bowiem na celu naprawienie szkody niemajątkowej, wyrażającej się doznaną krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych, co sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym

i wysokości zadośćuczynienia, zależy od oceny sądu. Ocena ta powinna opierać się na całokształcie okoliczności sprawy, a przy ustalaniu rozmiaru doznanego cierpienia powinny być uwzględniane zobiektywizowane kryteria oceny, odniesione jednak do indywidualnych okoliczności danego wypadku. W orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną, przyznana suma pieniężna ma stanowić bowiem przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Powinna ona wynagrodzić doznanego cierpienia fizyczne i psychiczne oraz ułatwić przezwycięzenie ujemnych przeżyć, aby w ten sposób przynajmniej częściowo przywrócona została równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego.

Oceniając rozmiar doznanego cierpienia przez powoda Sąd wziął pod uwagę w pierwszej kolejności okoliczności zdarzenia. Powód wraz z kolegą chciał udać się na zakupy w związku z sylwestrem, podwiózł ich znajomy samochodem ojca. Wówczas doszło do zdarzenia, samochód którym jechali wpadł w poślizg. Nadto, należy mieć również na uwadze młody wiek powoda w chwili zdarzenia (18 lat). Zdarzenie to prócz dolegliwości całkowicie zmieniło życie powoda wchodzącego dopiero w dorosłe życie. Doszło do zmiany kierunku kształcenia, powód musiał zrezygnować ze swojej pasji (samochody), dotychczas aktywny młody człowiek musiał zrezygnować z dotychczasowego, aktywnego trybu życia. Kolejną kwestią jest sam uraz i rozmiar doznanego cierpienia. Zwrócić trzeba uwagę, iż każde unieruchomienie młodej osoby wiąże się dla niej dużymi dolegliwościami uniemożliwiającymi jej czynne uczestniczenie w kontaktach z rówieśnikami, rodziną. W wyniku wypadku, powód doznał bardzo ciężkiego urazu miednicy. Sam proces leczenia był bardzo dolegliwy dla powoda. Przez pierwsze 3 miesiące wskutek unieruchomienia stabilizatorem nie mógł się poruszać, nie wstawał z łóżka. Początkowo dolegliwości bólowe były tak znaczne, iż musiał przyjmować morfinę. Po wyciągnięciu operacyjnym stabilizatora ran po nim nie chciał się zagoić co wymagało dalszej interwencji chirurgicznej. Leżąc zdany był na pomoc osób trzecich w tym w tak kłopotliwych dla niego sytuacjach jak toaleta. W samym szpitalu powód przebywał przez pierwsze pół roku. Potem na ponad rok posiadał orzeczonego stopień niepełnosprawności umiarkowany. Okres niezdolności do pracy wyniósł 182 dni a następnie powód otrzymywał świadczenia rehabilitacyjne. Mając na uwadze wymienione ustalenia, Sąd uznał, że odpowiednim zadośćuczynieniem dla powoda z tytułu doznanego w wypadku cierpienia jest kwota 150.000 zł. Wobec częściowego zaspokojenia żądania w toku postępowania likwidacyjnego (33.000 zł), na podstawie art. 445 § 1 k.c. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda dalszą kwotę 117.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 31 lipca 2013 r. (art. 455 i art. 481 k.c. oraz art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych) oddalając roszczenie w zakresie przewyższającym zasądzoną kwotę.

Wbrew zarzutom pozwanego w przedmiocie dochodzonych odsetek, zasądzenie ich od daty wyrokowania uzasadnione będzie tylko w sytuacjach, gdy w dacie wcześniejszego wezwania do zapłaty leczenia powoda nie zostało zakończone, a jego stan zdrowia ustabilizował się dopiero w toku procesu. W niniejszej sprawie w chwili wezwania powoda do zapłaty leczenia co do zasady zostało już zakończone, powód pozostawał pod kontrolą poradni specjalistycznej. W takiej sytuacji podstawą ustalania przez sąd zadośćuczynienia był stan zdrowia powoda taki, jak z daty wezwania do zapłaty. Taka sytuacja uzasadnia zasądzenie odsetek zwłoki od daty wezwania do zapłaty. Wprawdzie wezwanie do zapłaty z dnia 5.03.2013 r. zostało nadane listem poleconym 15.03.2013 r. to w odpowiedzi, pozwana wezwała do uzupełnienia dokumentów. Wydając 4 miesiące później decyzję tj. 31.07.2013 r. pozwana dysponowała już kompletem dokumentów w sprawie zdrowia powoda. Zatem od tej też daty, pozwana pozostaje w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia.

Jednocześnie Sąd na zasadzie art. 189 k.p.c. uwzględnił roszczenie o ustalenie odpowiedzialności pozwanego wobec powoda za szkody, jakie mogą powstać w przyszłości, związane z wypadkiem z dnia 31.12.2011 r. Po wprowadzeniu w życie art. 442<sup>1</sup> k.c. powód nie ma interesu prawnego w żądaniu wskazanego wyżej ustalenia, ze względu na regulację zawartą w art. 442<sup>1</sup> § 3 k.c., która eliminuje niebezpieczeństwo upływu terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody na osobie wcześniej niż szkoda ta się ujawniła. Stanowisko to zostało wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2009 r. III CZP 2/09 (OSNC 2009, Nr 12, poz. 168). Wyeliminowanie niebezpieczeństwa upływu terminu przedawnienia roszczenia samo przez się nie oznacza jednak, że powód nigdy nie będzie miał interesu prawnego, w żądaniu ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości, gdyż interes ten może być uzasadniony złagodzeniem trudności dowodowych w ewentualnym przyszłym procesie, powodowanych

upływem czasu między wystąpieniem zdarzenia wywołującego szkodę a dochodzeniem jej naprawienia. W powołanej wyżej uchwale Sąd Najwyższy podkreślił, że ocena, czy powód ma interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody na osobie mogące powstać w przyszłości z danego zdarzenia, może zostać dokonana jedynie z uwzględnieniem okoliczności konkretnej sprawy i nie można w tym zakresie zaakceptować żadnych uogólnień i poglądów wyrażanych w sposób abstrakcyjny. W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z opinii biegłych lekarzy w celu ustalenia zakresu szkody na osobie, doznanej przez powoda na skutek wypadku komunikacyjnego. Biegli wskazali na ograniczenia spowodowane dotychczasowymi urazami, wskazali jednocześnie na niepomyślne rokowania. Biegli wyjaśnili, iż stan powoda nie ulegnie już poprawie a przy zastosowaniu odpowiedniego trybu życia i rehabilitacji jest możliwe zachowanie obecnego stanu zdrowia przez około 3 lata. Później jednak dojdzie do zwyrodnienia stawu biodrowego w okolicy miednicy, zacznie dochodzić do coraz silniejszych objawów bólowych, zwyrodnień oraz zmian chodu. Skoro tak, zatem w uznaniu Sądu powód wykazał w tych okolicznościach faktycznych istnienie interesu prawnego co spowodowało uwzględnienie roszczenia.

O kosztach orzeczono stosownie do art. 100 kpc. Orzeczenie o kosztach w sprawie obejmowało osobno koszty procesu przez strony poniesione, a będące kosztami niezbędnymi do celowego dochodzenia praw i celowej obrony oraz koszty sądowe, które nie zostały uiszczone przez strony w toku procesu ( art. 108 k.p.c. i art. 108<sup>1</sup> k.p.c.). Dokonując stosunkowego rozliczenia kosztów procesu między stronami należy wskazać, iż powód utrzymał się ze swym roszczeniem w 58,5% zł ( domagał się po rozszerzeniu 200.000 zł a wygrał 117.000 zł) w takich też częściach zostały stosunkowo rozdzielone koszty. Łącznie koszty procesu poniesione przez strony to kwota 7.234 zł (powód – 3.617 zł koszty zastępstwa procesowego oraz opłaty od pełnomocnictwa a pozwana 3.617 zł koszty zastępstwa procesowego oraz opłaty od pełnomocnictwa). Powód winien ponieść 41,5% łącznych kosztów procesu tj. kwotę 3.002,11 zł, a ponieważ poniósł je w kwocie 3.617 zł to pozwany winien zwrócić mu różnicę w kwocie 614,89 zł. Kwota ta podlegała zasądzeniu na mocy art. 100 k.p.c. Rozliczeniu podlegały także koszty sądowe nieponiesione przez strony, a które winny być rozliczone w oparciu o art. 113 u.k.s.c. Nieponiesione przez strony koszty sądowe to opłata od pozwu 7.500 zł (powód zwolniony z kosztów), opłata od rozszerzonego żądania 2.500 zł, wydatki na biegłych (465 + 243,10 + 505 + 252 + 268,20) – łącznie 11.733,30 zł. Pozwaną obciąża 58.5% tej kwoty, a więc kwota 6.863,98 zł którą to należało nakazać pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodka (...) w R. na mocy art. 113 § 1 u.k.s.c.